

»Tłumacz Psalmów jest jednym z chóru: obcuje ze swoimi poprzednikami, domyśla się następców i chciałby swój przekład udoskonalić, jeśli zechcą mu przekazać swoje uwagi ci, dla których Księga jest przeznaczona.«

Czesław Miłosz: *Posłowie tłumacza*, Berkeley 1979¹

Na początku należy przybliżyć pojęcie starożytnej chorei (χορεία), czyli triady składającej się z ruchu, dźwięku i słowa, nazywanej nawet »trój-jedną choreią«, w której pierwotną funkcję zwykle przypisuje się tańcowi.² Najstarszą grecką choreografią jest taniec w kręgu, którego tradycje sięgają epoki minojskiej. Zjawisko to wpłynęło na wszystkie sfery życia społecznego i religijnego starożytnych Greków i było obecne w całej kulturze śródziemnomorskiej. Taniec cyrkularny z towarzyszeniem śpiewu występuje także na innych kontynentach poza Europą, np. w Ameryce Południowej i Chinach. W kulturze Europy oryginalna grecka choreia przechodziła różne etapy: przedstawienia rzymskiego amfiteatru, rytuały średniowieczne, teatr uliczny i tzw. »manię« tańca, a później dramaty muzyczne, operę i operetkę, nawet współczesne musicale można nazwać wariantami chorei. Choreiczność wykazuje podobieństwo do retoryki, jest ponadczasową ideą najpełniejszego wpływu sztuki na odbiorcę poprzez ruch, dźwięk i słowo. Co ciekawe, literackość chorei, tzw. literackie cechy choreiczne, częściej opisywane są przez encyklopedie niemieckiego kręgu kulturowego (Pauly-Wissowa),³ w którym powstała idea badań nad antykiem jako całością. W encyklopediach kręgu anglosaskiego dominuje inne, medyczne znaczenie tego terminu, nieco zmienionego w zapisie (bez zmiękczej joty) – »chorea« – znanego jako płasawica, czyli mimowolny taniec spowodowany uszkodzeniem centralnego ośrodka nerwowego, zaś znaczenia kulturowe, literackie znane są najczęściej jedynie specjalistom.⁴

¹ MIŁOSZ, Czesław: *Posłowie tłumacza*, in: *Księga Psalmów*, tłumaczył z hebrajskiego Czesław MIŁOSZ, Paris: Éditions du Dialogue, 2018, s. 324.

² Cf. ZIELIŃSKI, Tadeusz: *Literatura starożytnej Grecji epoki niepodległości*, Warszawa–Kraków 1923, s. 47-50; ZIOPAJA, Olga: *Dzieje tańca, muzyki i poezji w kontekście trójjedni – rola greckiej chorei w historii sztuki*, in: *W kręgu innych tekstów kultury*, s. 165; online: https://ifp.ujk.edu.pl/studia_filologiczne/wp-content/uploads/2015/03/Dzieje-ta%C5%84ca-muzyki-i-poezji-w-kontek%C5%9Bcie-tr%C3%B3jjedni-%E2%80%93-rola-greckiej-chorei-w-historii-sztuki.pdf.

³ Cf. wielotomowa encyklopedia *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*.

⁴ Dobrze ilustruje to wpis popularnej encyklopedii internetowej, w którym za pomocą mnemotechnicznego wiersza ułatwia się zapamiętanie terminów bliskich w wymowie, lecz o odległym znaczeniu:

»Not to be confused with Korea or Cholera.

For the ancient Greek dance, see Choreia. For other uses, see Chorea (disambiguation).

Chorea Speciality Neurology

Chorea (or choreia, occasionally) is an abnormal involuntary movement disorder, one of a group of neurological disorders called dyskinesias. The term chorea is derived from the Ancient Greek: χορεία ("dance"; see choreia), as the quick movements of the feet or hands are comparable to dancing. The term

Beata GAJ

Wydział Nauk Humanistycznych, Uniwersytet
Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

Między choreią a precyzją słowa: przekład *Księgi Psalmów* Czesława Miłosza

Between *choreia* and precision of words: A translation of *The Book of Psalms* by Czesław Miłosz

The purpose of the paper is to compare the specific method of translation used by the Polish Nobel Prize winner, Czesław Miłosz, for *The Book of Psalms* with other Polish translations, using the criterion of χορεία (*choreia*). The concept of *choreia* comes from ancient Greek tradition and signifies dance co-occurring with music and words. However, choreicity is also a feature of literature that is extremely difficult to achieve when translating a given text. Psalms are literary works specifically related to music and dance, and therefore choreic. Contrary to recommended modern translations, Czesław Miłosz managed to preserve this feature of *The Book of Psalms* in his translation, based on the Hebrew text and the Puławy Psalter.

Key words: Bible translations; psalms; χορεία (*choreia*); Miłosz, Czesław; Cyłkow, Izaak; Puławy Psalter; GA (Generative Anthropology)

Number of characters / words: 23 617 / 3 142

Number of figures: 4

Secondary language(s): Hebrew; Greek; Latin; English

Tymczasem istnieją dzieła literackie, powstałe w kręgu śródziemnomorskim, dla których kryterium chorei jest priorytetowe. Należy do nich także część *Biblii* znana jako *Księga Psalmów*. Oczywiście hebrajski tytuł księgi ספר תהילים (*Sefer Tehillim*) nie zawiera w swej treści podkreślenia muzyki i tańca w takim stopniu, co nazwa grecka: ψάλειν. Hebrajska nazwa kładzie akcent na czynności wychwalania (ale zdecydowanie przy użyciu instrumentów oraz tanecznie, jak wynika z treści utworów), a grecka na uprawianie poezji (także pochwalnej) z towarzyszeniem instrumentu strunowego.

Księga Psalmów jest częścią *Biblii*, która była w Polsce traktowana w sposób szczególny. Można powiedzieć, że łączyła kultury – psalmy były ważne dla środowisk Żydów polskich, a dzięki adaptacji ich w liturgii były dla katolików (ale także luteran i innych chrześcijańskich wyznań reformowanych) jednymi z częściej znanych fragmentów biblijnych. Jednak o szczególnej popularności psalmów w Polsce w drugiej połowie wieku XX zdecydował przekład Czesława Miłosza, który urastał do pewnego manifestu prawa do wiary. Jest to jedna z głównych tez tego wystąpienia, wsparta opiniami badaczy, ale i własnym, niejako prywatnym doświadczeniem kilku zaangażowanych środowisk wyznaniowych w Polsce. Inną, zapewne ważniejszą językoznawczo tezą jest ocena jakości Miłoszowego przekładu *Psalmów*. Na przykład, czy fakt znajomości kultury żydowskiej, w tym przekładu rabina Izaaka Cyłkowa, stał się, by użyć metafory z zakresu przedsiębiorczości, wartością dodaną (*added value*) przekładu, czy też skomplikował linię języka translacji? W charakterystyce samego przekładu odniesiono się do pojęć z zakresu translologii oraz narratologii. Wreszcie najważniejsza teza, nie poruszana dotąd szerzej w kontekście przekładu biblijnego – choreiczność gatunku psalmicznego i jej konsekwencje dla oceny przekładów.

O Miłoszu w kontekście *Księgi Psalmów*

Czesław Miłosz (żyjący w latach 1911-2004) znany jest przede wszystkim jako noblista z roku 1980 i wykładowca z Berkeley. Także wcześniejsza jego biografia jest bardzo interesująca ze względu na twórczość: wychował się w środowisku wielokulturowym Wielkiego Księstwa Litewskiego w Szetejniach i Wilnie – potem bardzo to doceniał i formułował ciekawe opinie o wielokulturowości innych regionów np. o wielokulturowym Śląsku na podstawie własnych doświadczeń.⁵ I on, i jego brat Andrzej byli zaangażowani w ratowanie Żydów w czasie holokaustu i otrzymali tytuł »Sprawiedliwych wśród Narodów Świata«.⁶

W 1951 roku, pracując jako przedstawiciel komunistycznej dyplomacji polskiej poprosił o azyl polityczny we Francji po spotkaniu z redaktorem *Kultury*, Jerzym Giedroyciem. Spotkała go za to zemsta ze strony ówczesnych komunistycznych władz – od tego czasu jego twórczość była zakazana w Polsce, co ciekawe, nie tylko twórczość, ale nawet samo wymienianie jego nazwiska: podawano je opisowo jako »autor« tego czy owego dzieła. Nie był też Miłosz szczególnie lubiany wśród polskiej emigracji, jej część miała mu za złe wcześniejszą współpracę z komunistami. Biografie wspominają,⁷ że wszystko zmieniło się, gdy otrzymał w roku 1980 Nagrodę Nobla za całokształt twórczości. Wcześniej przełomem zapowiadającym sukces okazał się tzw. »mały Nobel«, czyli nagroda Neustad za »Bells in winter«.

Tematy przekładu biblijnego w życiu Miłosza to druga połowa lat siedemdziesiątych. Najpierw *Księga Eklezjasty* (Paryż 1977), potem *Ewangelia według Marka* (Paryż 1977, Poznań 1981) i jako trzecia – *Księga Psalmów* (Paryż 1979, Lublin 1982, Kraków 1998; ➤ Obr. 1-2). Wielu biografów podkreśla, że Miłosz psalmy tłumaczył w ciężkim dla siebie okresie – choroby żony i syna (kolejnym tematem biblijnym była dla niego, jakże adekwatnie do sytuacji życiowej, *Księga Hioba*). Wydanie *Księgi Psalmów* przypada jednak na czas szczególny – opublikowano je z adnotacją, że chodzi o pierwszy rok pontyfikatu papieża Jana Pawła II. Właśnie ten fakt, wydarzenie społeczno-polityczno-kulturalne, jakim było zestawianie w krótkim czasie Miłosza

hemichorea refers to chorea of one side of the body, such as chorea of one arm but not both (analogous to hemiballismus).« Cf. <https://en.wikipedia.org/wiki/Chorea>.

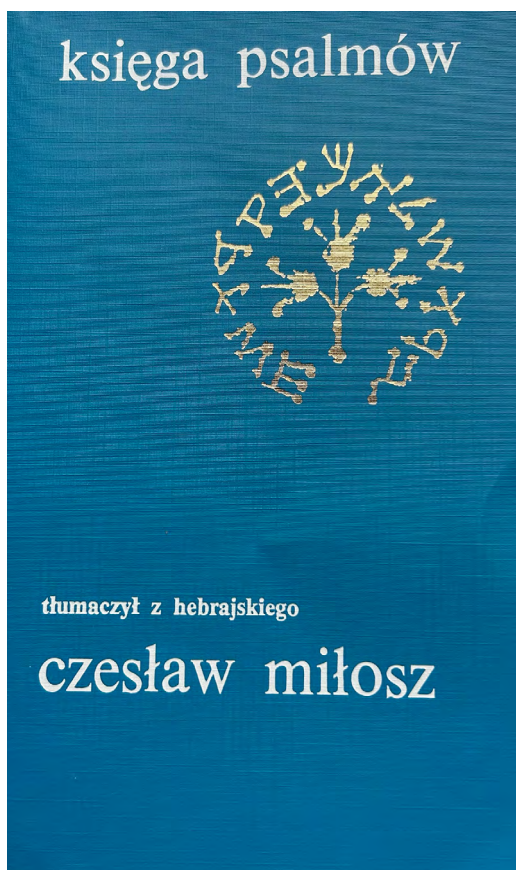
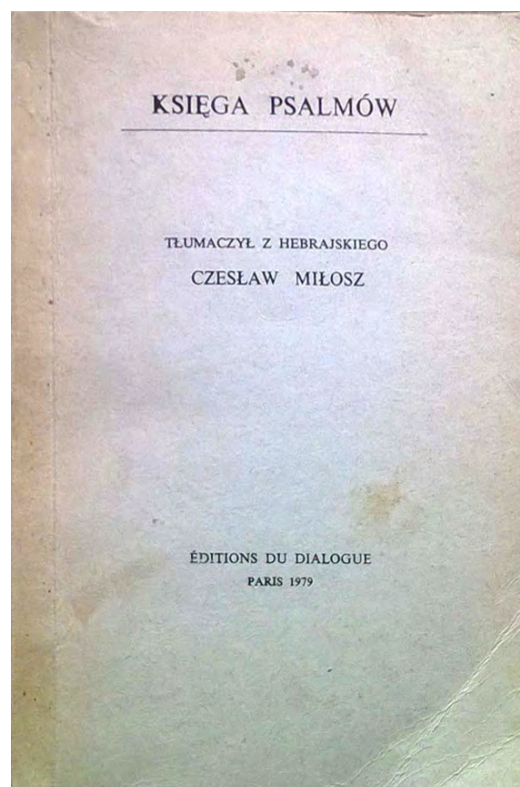
⁵ DAVIES, Norman – MOORHOUSE, Roger: *Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego*, tłum. A. PAWELEC, Kraków: Wydawnictwo Znak, 2002, s. 7 i nn.

⁶ Cf. <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/stojac-na-balkonie-slyszelismy-krzyk-z-getta-historia-andrzeja-i-czeslaw-miloszow>.

⁷ Cf. m.in. ŁAPIŃSKI, Zdzisław: *Wstęp*, in: MIŁOSZ, Czesław: *Poezje wybrane*, Wrocław: Biblioteka Narodowa Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2013; ZAWADA, Andrzej: *Miłosz*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 1966.



Obr. 1a-b:
Okładki
Księgi Psalmów
Czesława Miłosza
(Paris: Éditions du
Dialogue, ¹1979)



Obr. 2:
Okładka
Księgi Psalmów
Czesława Miłosza
(Paris: Éditions du
Dialogue, ³1982)

z papieżem i Lechem Wałęsą (w myśl triady – wiara, nadzieja i miłość⁸) – zdecydowanie przyczyniło się do popularności wydawanych wówczas i kolportowanych także w polskich kościołach *Psalmów*. (Fakt ten może potwierdzić niejako z własnego doświadczenia całe pokolenie środowisk zaangażowanych wówczas religijnie czy nawet tylko opozycyjnie: istnieje wiele prywatnych wspomnień na temat dystrybucji tych książek, które były wręcz rozchwytywane nie tylko w kościele katolickim, ale także wśród wspólnot innych wyznań; wielu angażowało się bardzo, by zdobyć wydanie *Psalmów*, nawet gdy na półkach domowych biblioteczek stały już inne tłumaczenia *Biblii*, w tym *Vulgata*. Wydanie Éditions du Dialogue Paris z roku 1982, które wykorzystano do opracowania niniejszego artykułu, stało się w owym czasie jedną z najważniejszych książek w biblioteczkę także Rodziców autorki artykułu i wielu zaprzyjaźnionych rodzin chrześcijańskich. *Habent sua fata libelli...*

Psafterz Puławski

Miłosz w *Przedmowie tłumacza* pisze, że jego translacja psalmów nie powstałaby, gdyby nie *Psafterz Puławski*. Tekst tego psalterza,

kiedyś trudno dostępnego, dziś w parę sekund możliwego do przejrzania np. w internetowej odsłonie *Połona*,⁹ ocenia Miłosz znacznie wyżej niż mu współcześni – tu cytat – »poloniści,

⁸ Por. <https://instytutksiazki.pl/aktualnosci.2.40-lat-temu-czeslaw-milosz-odebral-literacka-nagrode-nobla.5875.html>.

⁹ Cf. <https://polona.pl/item-view/01e4e729-22fd-40df-8d51-f32adc0321e8?page=11>.

którzy nie dopatrzili się w nim artystycznych zalet.¹⁰ Zdaniem Miłosza *Psafterz Puławski* »góruje zawartością i bogactwem rytmicznym« nad przekładami renesansowymi, nad *Psafterzem floriańskim*, dla którego, zdaniem badaczy, był źródłem. Ponadto odnosi się Miłosz do całej historii przekładów psalmów na język polski i we wszystkich widzi jeden wspólny mianownik – *Vulgate*. Tradycję konfrontacji z tekstem łacińskim przerywają protestanci. Miłosz, odnosząc się do ich własnej tradycji, chwali protestanckich tłumaczy za znajomość greki i hebrajskiego, ale gani za braki w jakości języka polskiego. Jednak przede wszystkim swoje tłumaczenie opiera na wersji hebrajskiej rabin Cylkowa, co podkreśla w tytule *Księgi Psalmów*: »tłumaczył z hebrajskiego Czesław Miłosz«. Zaświadcza, że to dlatego rozpoczął naukę hebrajskiego i »umie przeczytać tekst w oryginale oraz dokonać jego rozbioru gramatycznego«. Deklaruje także podjęcie się tworzenia nowego języka przekładu, który nie będzie, jak mówi, »żargonem inteligencko-dziennikarskim«. Musi to być styl wysoki, ale polszczyzny nowej, wspartej językiem liturgii i dostojeństwa. Musi wychodzić od źródła, czyli z tekstów hebrajskich. Do takiego tekstu, opracowanego przez doktora Cylkowa, Miłosz ma dostęp dzięki koledze Alfredowi Tarskiemu, znajomemu także z Berkeley.

Tłumaczenie Izaaka Cylkowa

Warto zwrócić uwagę, że rabin Izaak Cylkow (żyjący w latach 1841-1908), nawołujący do tolerancji i współpracy międzyreligijnej oraz wygłaszający kazania i przemówienia po polsku, wbrew nakazowi ówczesnych rosyjskich władz Warszawy, był pierwszym rabinem tzw. Wielkiej Synagogi na Tłomackiej w Warszawie. Nota bene sama nazwa ulicy i dzielnicy, gdzie osiedlali się zamożniejsi Żydzi w Warszawie, nawiązuje do słowa »tłumacz«, czyli »człowiek dokonujący translacji«, ale także do nazwy miasta rodu Potockich na Ukrainie. Być może i to w jakiś sposób zainspirowało Cylkowa, który jako syn talmudysty mógł poszukiwać Bożych znaków w świecie i za taki uznał przeznaczenie »tłumacza«. Cylkow w ciągu trzydziestu lat tłumaczył na język polski żydowskie księgi *Biblii*. Należy podkreślić, że jako pierwsze ukazało się w roku 1883 jego tłumaczenie właśnie *Psalmów* (► Obr. 3) a dopiero ponad 10 lat później *Tora*. Miłosz z entuzjazmem sięgnął po tłumaczenie Cylkowa konfrontowane z tekstem hebrajskim i je wykorzystał, a nawet określał się – w przedmowie do własnego wydania *Psalmów* – jako »następca« uczonego rabina. Została więc spełniona przesłanka konsultacji ze środowiskiem żydowskim, które nader często pytało – tu cytat – »Czyż goj (czyli nie-Żyd) w ogóle potrafi tłumaczyć?«¹¹ (w tym cytacie chodziło głównie o tłumaczenie *Talmudu*, ale także i o cały *Stary Testament*). Miłosz podjął się zatem zadania skonfrontowania tradycji łacińskiej z priorytetowo potraktowaną tradycją żydowską.

Tłumaczenie *Psalmów*

Zdaniem Kariny Jarzyńskiej, tłumaczenia biblijne Miłosza zostały potraktowane bardzo surowo przez współczesnych polskich teologów np. przez Waldemara Chrostowskiego, który dyskredytująco twierdził, że Miłosz opierał swoją translację na tłumaczeniach angielskich,¹² a w ostatnich latach zwłaszcza przez księdza Wiesława Felskiego.¹³ W jego książce pt. *Biblijne przekłady Czesława Miłosza. Studium filologiczno-egzegetyczne* z roku 2008¹⁴ to właśnie *Księga Psalmów* została omówiona najobszerniej. Teolog określił przekład Miłosza jako »trochę bezradny, sztywny, pozbawiony polotu i elastyczności« i przypisał poecie... brak doświadczenia w translacji. Jednak, jak słusznie zauważa Karina Jarzyńska, opinię podał od razu z góry jako założenie i jej nie uzasadnił. Ksiądz Felski nie zauważył także, że to chwalona przez niego Miłoszowa *Ewangelia według św. Marka* powstała wcześniej niż *Psalmy*, jakies zatem doświadczenie translacyjne i to w kwestii tekstów łacińskich, konfrontowanych z hebrajskimi, musiał Miłosz mieć. Nie można się też zgodzić z argumentem i Jarzyńskiej i Felskiego na temat traktowanej jako błąd archaizacji (Jarzyńska podaje tu przykład *Psalmu* 9,3, gdzie Miłosz używa formy rzeczownika »imieniowi«, oraz 19,11, gdzie pojawia się także określona jako błędna forma »pożądańszy«). Czy można mówić o błędach w kontekście archaizmów bez przesadnego puryzmu językowego? Jest to wszak kwestia wyboru tłumacza, a recenzją pozostaje w tym wypadku popularność

¹⁰ Przedmowa tłumacza, in: *Księga Psalmów* (◀ ref. 1), s. 45.

¹¹ JUSZCZYŃSKI, Michał Jan: *Wstęp*, in: PRANAJTIS, Ks. Justyn B.: *Chrześcijanin w Talmudzie Żydowskim*, Warszawa: Instytut Wydawniczy »Pro Fide«, 1937, s. 15.

¹² CHROSTOWSKI, Waldemar: *Bóg, Biblia, Mesjasz*, Warszawa: Fronda, 2006, s. 498 i nn.

¹³ JARZYŃSKA, Katarzyna: *Miłosz biblijny oczami teologa*, in: *Teksty Drugie* nr. 3 (2010), s. 93-103.

¹⁴ FELSKI, Wiesław: *Biblijne przekłady Czesława Miłosza. Studium filologiczno-egzegetyczne*, Pelplin: Bernardinum, 2008.

danego przekładu. Także zarzut kompilacji nie ma uzasadnienia, jeśli dotyczy tłumaczenia tekstów antycznych z basenu Morza Śródziemnego, u których podstaw leży wielowiekowa tradycja kompilowania, jego brak podlegał nawet krytyce w antyku (jak dowiadujemy się chociażby z przekazów Plauta i Terencjusza). Włączenie się nawet współcześnie do »chóru«, jak to określa Miłosz, tłumaczy tekstów powstałych w tamtych okolicznościach, jest jedną ze świadomych decyzji tłumacza. Ponadto określenie tłumacza jako członka chóru wskazuje na doskonałą świadomość kulturowo-literacką noblisty, osobistą pokorę oraz wrażliwość na kryterium choreiczności.

W tekście Felskiego dla Jarzyńskiej zaskoczeniem jest przywołanie nazwisk Julii Kristevej i Michaiła Bachtina w kontekście przekładu Miłosza. *Licentia* badawcza pozwala jednak na różnorodne zestawienia i dopasowania, przymiarki interpretacyjne. Ogólnie rzecz biorąc, należy zgodzić się z Jarzyńską w kwestii niesprawiedliwej i niezrozumiałej negatywnej oceny przekładu Miłosza dokonanej przez Felskiego. Owszem, bardziej zasadne byłyby inne przywołania, np. w kontekście *Księgi Psalmów* pewne propozycje z zakresu antropologii generatywnej proponowanej przez Erica Gansa, np. kwestia rozumienia precyzji słowa (w aspekcie narodzin języka), mam tu na myśli wydaną także w Berkeley i w czasie powstawania *Księgi Psalmów* książkę Gansa pt. *The Origin of Language* (wydanie w 1981) roku.¹⁵ Precyzja języka, zdaniem Gansa, zaczyna się od substancywnych form czasownikowych, które były niejako oryginałami dla całej pozostałej gramatyki (rozd. V). Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Miłosz mógł być świadkiem debat z udziałem założyciela tej »językowej« antropologii, najpewniej znał Gansa nawet osobiście, jak to bywa z pracownikami tej samej czy zbliżonej dyscypliny na tej samej uczelni. Do precyzji słowa proponowanej przez Gansa zbliża Miłosza w samym tłumaczeniu *Psalmów*, jak i we *Wstępie* do nich, właśnie podejście charakterystyczne dla antropologii generatywnej: wyjście od słowa-klucza, czyli czasownika opartego na rzeczowniku.

Choreia psalmiczna

Warto byłoby się także pochylić nad Miłoszową interpretacją wyrazów hebrajskich i łacińskich (często niesłusznie dyskredytowanych przez tłumacza jak np. łaciński wyraz »vir« – według Miłosza tylko hebrajskie – »isz« שׂוֹר – oddawało istotę rzeczy), namysł nad niektórymi hebrajskimi określeniami psalmu oraz muzyki i poezji, której największą wartością jest z jednej strony paralelizm, z drugiej »uniesienie, plot wzniosłych myśli«. Oprócz kontekstów językoznawczych i interpretacyjno-translacyjnych ważny jest także kontekst genologiczny – czy psalm jest gatunkiem samym w sobie czy, jak sugeruje komentarz noblisty oraz jego przyjaciela, księdza Józefa Sadzika, jedynie materia dla różnych gatunków literackich, mniej lub bardziej choreicznych? I właśnie skojarzenie z choreią, jakie narzuca się filologowi klasycznemu, gdy mowa o psalmach, to ostatnia, ale nie bez znaczenia (*last but not least*) z kwestii, którą warto tu zaznaczyć. Choreia to pojęcie używane najczęściej do opisu utworów czy klimatu powstania poezji antycznej Grecji, pojęcie, które zawiera połączenie poruszenia tanecznego, dźwięku i słowa. Jak wykazują badania, m.in. Edwarda Zwolskiego,¹⁶ a także opinie Romualda Turasiewicza,¹⁷ choreia wykraczała znacznie poza świat grecki i dotyczyła całego świata śródziemnomorskiego. Jakiś czas uważano, że hymn, a zatem i psalm jest gatunkiem niechoreicznym, ale przeczy temu współczesna genologia, nie wymagająca występowania wszystkich cech danego gatunku jednocześnie. Ruch, dźwięk i słowo nie musiały wystąpić jednocześnie – w hymnach występowały w pewnej kolejności: najpierw ruch procesyjny, potem odśpiewanie hymnu, ale wciąż w symbiozie, wciąż jako jedna choreia. To samo dotyczy psalmów.

Na koniec konkluzja i zarazem teza dla dalszych badań: żaden z polskich przekładów *Księgi Psalmów* nie jest tak choreiczny jak przekład Czesława Miłosza, który wykazał się tu doskonałym wyczuciem chorei i intuicją tłumacza. Porównując jego przekład z *Biblią Tysiąclecia* albo z tak modnym obecnie *NPD*, czyli *Nowym Przekładem Dynamicznym*, łatwo można przychylić się do tej tezy. W »dynamicznym« przekładzie psalmów brak właśnie owego »dynamizmu« nie tylko choreicznego, ale i kulturowego. Wydaje się, że w *NPD* bardziej położono nacisk na precyzję słowa, co oczywiście należy docenić. Jednak by dać się porwać śródziemnomorskiej chorei, by współodczuwać, przenieść się także w czasie do atmosfery powstania *Psalmów* – wśród polskich przekładów dla autorki artykułu niepokonany pozostaje Czesław Miłosz. Być może jest

¹⁵ GANS, Eric: *The Origin of Language*, Berkeley: University of California Press, 1981, rozdz. V.

¹⁶ ZWOLSKI, Edward: *Choreia. Muza i bóstwo w religii greckiej*. Warszawa: Pax, 1979.

¹⁷ TURASIEWICZ, Romuald: *Homer i jego świat*, Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1971, s. 30.

— 285 —

6. Mojżesz i Aron między kapłanami Jego, a Samuel między wzywającymi imienia Jego; wołali do Boga a On ich wysłuchał.

7. Zpośród słupa obłoku przemawiał do nich, strzegli świadectw Jego i zakonu który poruczył im.

8. Boże, Panie nasz, Tyś wysłuchał ich, Panem pobłażliwym byłeś dla nich, ale karzącym postępków ich.

9. Wywyższajcie Boga, Pana naszego i korczcie się przed górą Jego świętą, bo świętym Bóg, Pan nasz.

Ps. 100.

1. Pieśń dziękczynna.—Okrzykujcie Bogu cała ziemia.
2. Służcie Bogu w radości, przyjdźcie przed Niego w weselu.

3. Uznajcie że Bóg, wszechmocny, On stworzył nas i doń należymy; lud Jego i trzoda której pasterzy.

4. Wnijdźcie do bram Jego z dziękczynieniem, do przedsieni Jego z wielbieniem, dziękujcie Mu, błogosławcie imieniu Jego.

5. Albowiem dobrym Bóg, na wieki łaska Jego, a od pokolenia do pokolenia niezawodność Jego.

Ps. 101.

1. Dawida pieśń. Miłość i sprawiedliwość wyśpiewam, Tobie Boże, zamnę.

2. Baczycę będę na drogę nieskazitelną—kiedyż nawiedzisz mnie?—postępować będę w niewinności serca w pośród domu mojego.

Ėbn Ezra: karałeś występki, których dopuszczali się Korach i inni przeciw nim.

Ps. 100. Krótki ten psalm zakończył szereg hymnów z okoliczności poświęcenia przybytku Dawida ułożonych, a przeznaczonych później do liturgicznego użytku w świątyni.

1/ Według *Raszi:* ps. przy składaniu dziękczynnych ofiar śpiewany.

— 284 —

6 מֹשֶׁה וְאַהֲרֹן וְשֵׁמֶיאל בְּקִרְבָּו וְשָׁמוּ קְרָאִים אֶל־יְהוָה וְהוּא יַעֲנֵם :

7 בְּעַמּוּד עָנַן יַדְבֵּר אֲלֵיהֶם שְׁמֵרוּ עֲדֹתָיו וְחַק נְתַן־לָמוֹ :

8 יְהוָה אֱלֹהֵינוּ אַתָּה יְעִיתָם אֵל גֹּשָׁא הֵייתָ לָהֶם וְנִגְמָם עַל־עֲוֹנוֹתָם :

9 רִמְמוּ יְהוָה אֱלֹהֵינוּ וְהִשְׁתַּחֲוִו לְהַר קָדְשׁוֹ כִּי־קָדוֹשׁ יְהוָה אֱלֹהֵינוּ :

ק

1 מִזְמוֹר לְתוֹרָה תְּרִיעוּ לַיהוָה פְּלִהֲאָרֶץ :

2 עֲבְדוּ אֶת־יְהוָה בְּשִׂמְחָה בְּאוֹ לִפְנֵי בְּרִנְנָה :

3 דַּעוּ כִּי־יְהוָה הוּא אֱלֹהִים הוּא עָשָׂנוּ וְלֹא יֵלֵךְ אֲנַחְנוּ עִמּוֹ וְצִאֵן מִרְעִיתוֹ :

4 בְּאוֹ שְׁעָרָיו וּבַתּוֹרָה חֲצֵרָתָיו בְּתִהְיֶה תוֹרוֹ לֹו בְּרִכּוֹ שְׁמוֹ :

5 כִּי־טוֹב יְהוָה לְעוֹלָם חַסְדּוֹ וְעֲדֵי־דֹר יִדְרֵי אֲמוֹנָתוֹ :

קא

1 לְדוֹר מִזְמוֹר חֲסִידוֹמִשְׁפַּט אֲשֶׁר־הָ לָהּ יְהוָה אֲזַמְרָה :

2 אֲשַׁלְּמָהּ וּבְדָרָה תָּמִים מָתִי תָבִיא אֵלַי אֶתְחַלֶּה בְּתָם לִבִּי בְּקֶרֶב בֵּיתִי :

6. Kapłani w wyższym znaczeniu, Mojżesz bowiem kapłanem nie był. I prorok Jer. 15, 1, wymienia obok Mojżesza Samuela jako jednego z najzasłużniejszych mężów w Izraelu.

7. Tak daleko zblizy ich do Siobu. Imi odnoszą do Izraelitów. Z pośród słupa obłoku przemawiał, tyle co objawił się.

8. Mojżesz i Aron dla grzechów swoich ziemi 8-tęj nie ujrzeli.

Obr. 3:

Psalm 100 w wydaniu Izaaka Cyłkowa (*Psalmy*, tłumaczył i objaśnił Dr. J. CYŁKOW, Warszawa: Drukarnia Aleksandra Ginsa, 1883), s. 284-285

to kwestia geniuszu tłumacza-poety, ale może także wiernego pójścia za hebrajskim układem słów nawet pod względem ich kolejności, co poeta wyraźnie deklarował.

Jednym z przykładów może być zdecydowanie choreiczny w tłumaczeniu Miłosza dziękczynny *Psalm* setny – 100:

- »1. Psalm dziękczynienia. Wykrzykuj Panu cała ziemia!
2. Służcie Panu z radością, * przed jego oblicze idźcie z weselem.
3. Wiedźcie, że Pan jest Bogiem, * On stworzył nas i Jego jesteśmy, lud Jego i owce Jego pastwiska.
4. Wchodźcie w bramy Jego z dziękczynieniem, * w przedsionki Jego z pochwalnym hymnem, * wysławiajcie Go, błogosławcie Jego imię.
5. Albowiem dobry jest Pan, * na wieki łaska Jego, * a wierność Jego z pokolenia w pokolenie.«

Tłumaczenie NPD:

- »1 Pieśń dziękczynienia. Wysławiajmy PANA w radosnym uniesieniu!
- 2 Bądźcie pełni radości, gdy PANU służycie! Weselcie się, gdy stajecie przed Jego obliczem!
- 3 I pojmijcie w końcu, że tylko PAN jest Bogiem! To On przecież nas stworzył! Do Niego należymy! Jesteśmy Jego ludem – owcami Jego stada.
- 4 W progi Jego domu wejźmy z dziękczynieniem, na Jego dziedzińcach śpiewajmy pieśń chwały! Okażmy Mu wdzięczność w naszych uwielbieniach!
- 5 Albowiem PAN jest dobry, a Jego łaskawość trwa po wszystkie wieki! Jego wiarygodność – po wszystkie pokolenia!«¹⁸

¹⁸ *Księga Psalmów. Nowy przekład dynamiczny opatrzone przypisami oraz komentarzem filologicznym, historycznym i teologicznym*, red. Piotr WACŁAWIK, Warszawa: Vocatio, 2018. Cf. ze wstępu: »[...] redakcyjnego przekładu tekstu metodą dynamicznych ekwiwalentów znaczeniowych dokonał Zespół NPD, który w tym celu posiłkował się interlinearnym przekładem Księgi Psalmów zrealizowanym z języka hebrajskiego przez Annę Horodecką i Jurija Golowanowa, a także Hebrajsko-polskim i aramejsko-polskim słownikiem Stronga, Wielkim słownikiem hebrajsko-polskim i aramejsko-polskim Starego Testamentu

Rzeczownik »wiarygodność« z ostatniego wersu przekładu *NPD* podkreśla charakter już nie tyle pieśni-chorei, ale jakby prawnej deklaracji: nacisk tłumaczy przesunięto w kierunku precyzji słowa ze startą dla cech gatunku literackiego i klimatu utworu. Miłosz zaś, chociaż również nie rezygnuje z precyzji, pozostaje gdzieś pomiędzy ścisłym odnotowaniem znaczenia a poetyckością tekstu, gdyż zdaje się bardziej rozumieć poezję i idę starożytnej chorei. Niejako w obronie warsztatu *NPD* należy zauważyć, że i tam dość choreicznie prezentuje się np. translacja *Psalmu* 150, jednak treść tego psalmu jest tak programowo choreiczna, że w zasadzie nie pozwala na inne tłumaczenie:

»Chwalcie PANAI!
Wysławiajcie Boga w Jego świątyni!
A moc Jego sławcie na wielkim nieboskłonie!
Wysławiajcie Go za dzieła, których dokonuje,
chwalcie Jego wielkość, bo jest niezrównany!
Głośnymi trąbami wychwalajcie Pana,
wysławiajcie Go harfą oraz wdzięczną cytrą!
Wysławiajcie Go tańcem przy wtorze tamburynu,
chwaląc Go muzyką waszych strun i fletów!
Niechaj dźwięczne cymbały głoszą Jego chwałę,
niech głośno swą muzyką pod niebo rozbrzmiewają!
Wszystko, co żyje, niechaj śławi PANAI!
Chwalcie PANAI!«

U Miłosza ten sam psalm pozostaje jednocześnie precyzyjny i choreiczny, rytmiczność powtórzeń imperatiwu »chwalcie« jest bardziej wyraźna i odzwierciedlająca muzyczno-taneczny charakter utworu niż zagubione w gąszczu wyrazów »wychwalajcie« w przypadku przekładu *NPD*.

»Alleluja. Chwalcie Pana w Jego świątyni,*
Chwalcie Go na firmamencie Jego mocy
Chwalcie Go dla czynów Jego potęgi, *
chwalcie Go wedle Jego niezmiernej wielkości.
Chwalcie Go dźwiękiem rogu,*
chwalcie Go na harfie i lirze.
Chwalcie Go bębniem i tańcem, *
Chwalcie Go na strunach i fletniach.
Chwalcie Go na cymbałach dźwięcznych,*
chwalcie Go na cymbałach gromkich.
Wszystko, co oddycha, niechaj chwali Pana!
Alleluja.«¹⁹

(Koehler, Baumgartner, Stamm) oraz wieloma dostępnymi powszechnie komentarzami biblijnymi. Korekta: Elżbieta Mamczarz i Zespół *NPD*. Opracowanie graficzne okładki: Radosław Krawczyk. Redakcja techniczna: Małgorzata Biegańska-Bartosiak. Redaktor naczelny: Piotr Waclawik. Konsultacja językowa: prof. dr hab. Stanisław Koziara. Copyright 2012.«

¹⁹ Cytowane psalmy w tłumaczeniu Miłosza według edycji *Księgi Psalmów*, Paris: Éditions du Dialogue, 1982, s. 229 i 322.